

Cena egzemplarza z 5
łącznie z całym ilym
wynagrodzeniem sprzedawcy

ILUSTROWANY

Prenumerata poczt. z 120
przez roznosiciela z 130

KURIER POLSKI

Rok IV

Centra telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42
Telefon dla korespondentów zamiejscowych 35-00
Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10-12

Czwartek, dnia 15 lipca 1948 r.

Konto PKO „Zryw” nr VI-133, PKO IKP nr VI-140
Konto bież. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego
Bydgoszcz konto nr 8088

Nr 191

Domagają się wymiany handlowej z ZSRR

PARYŻ (PAP). Według doniesień z Paryża, francuskie koła gospodarcze gwałtownie domagają się wznowienia szerokiej wymiany handlowej ze Związkiem Radzieckim „dla wyrównania gospodarczej równowagi Francji, zachwianej planem Marshalla”.

Terror w sektorze amerykańskim

BERLIN (PAP). Dziennik „Taegliche Rundschau” podaje, że w amerykańskiej strefie Berlina formują się faszystowskie oddziały oraz rozpowszechnia się ulotki wzywające do terroru przeciw przywódcom SED. W różnych częściach strefy okupacyjnej amerykańskiej — podaje dziennik — grupy faszystowskie rekrutujące się z b. „Hitlerjugend” i „SS” dokonują napadów na przechodniów, urządzają włamania, zajmują się spekulacją. Dziennik podkreśla, że władze amerykańskie wykorzystując ciężką sytuację materialną studentów niemieckich, wciągają ich do działalności szpiegowskiej.

Ogólnokrajowa narada aktywu PPR

WARSZAWA (PAP). W Warszawie odbyła się krajowa narada aktywu partyjnego PPR, poświęcona wynikom ostatniego plenum Komitetu Centralnego. W naradzie brało udział ok. 500 aktywistów partyjnych. Wyczerpujący referat o uchwałach ostatniego plenum KC PPR wygłosił sekretarz KC — Zambrowski. Na zakończenie obrad uchwalona została jednogłośnie rezolucja w której zebrani solidaryzują się całkowicie z uchwałą Biura Informacyjnego i potępiają fałszywą i szkodliwą antymarksistowską i antyrobotniczą politykę kierownictwa KPJ, oraz podkreślają, iż wskazania KC PPR są szczególnie ważne w przededniu zjednoczenia PPR i PPS.

Douglas odmawia

NOWY JORK (PR). Na konwencji partii demokratycznej w Filadelfii toczą się w dalszym ciągu obrady. Wśród uczestników konwencji panuje przygnębienie, gdyż przeważa przekonanie, że w wyborach na prezydenta zwycięży kandydat partii republikańskiej, Dewey. W poniedziałek sędzia Sądu Najwyższego Douglas odmówił swej zgody na wysunięcie jego kandydatury na wiceprezydenta z ramienia partii demokratycznej.

Interesy brytyjskie i amerykańskie ścierają się w Unii Południowo-Afrykańskiej

PARYŻ (PAP). Tygodnik „Action” wskazuje na penetrację kapitału amerykańskiego do Unii Południowo-Afrykańskiej i stwierdza, że interesy kapitalistów brytyjskich i amerykańskich ścierają się w tym kraju. Banki i monopole amerykańskie z bogactwami na wojnie i inwestując w Afryce południowej spodziewają się olbrzymich zysków. Jednakże kapitał brytyjski walczy o utrzymanie swych pozycji w dominium



BITWA POD GRUNWALDEM (FRAGMENT)

JAN MATEJKO

Demokraci obradują nad programem wyborczym

Fiasko frondy antytrumanowskiej

Sprawa dyskryminacji rasowej pod znakiem zapytania

FILADELFA (PAP). Wobec faktu, iż kandydatura Peppera jest raczej gestem symbolicznym i pewnego zwycięstwa Trumana odbywa się masowy „powrót do Kanossy”, tych wszystkich, którzy prowadzili akcje przeciw obecnemu prezydentowi USA. Wśród nich znajduje się również syn Roosevelta — James Roosevelt oraz burmistrz Nowego Jorku O'Dwyer. Epilogiem nieudanej frondy antytrumanowskiej będzie walka o platformę wyborczą opierającą się przede wszystkim na programie praw cywilnych, które miały Trumanowi zyskać popular-

ność wśród liberalnych demokratów i ludności murzyńskiej. Liberalniejsze elementy domagają się obecnie od Trumana umieszczenia w programie wyborczym obietnic: federalnej ustawy antylynchowej oraz innych ulg dla Murzynów, co mogłoby ich skłonić do głosowania na kandydata demokratów.

Przeciwko temu programowi ostro wystąpili demokraci południa, którzy zagrozili opuszczeniem Filadelfii i zorganizowaniem oddzielnej konwencji. Ale oczywiście, z powodu kwestii murzyńskiej nie mogło dojść do rozłamu. Została szybko znaleziona kompromisowa formuła, która zadowoliła delegatów południa. Formuła ta pozostawiając kwestię dyskryminacji rasowej otwartą, rezygnuje z wszelkich praw dla Murzynów. Miała ona zapobiec rozłamowi i to zadanie spełniła.

Antyamerykańska demonstracja w Meksyku

MEXICO CITY (PAP). Stolica Meksyku była widowiskiem gwałtownych demonstracji przed gmachem ambasady amerykańskiej, który został obrzucany kamieniami.

Rozdzwięki anglo-amerykańskie

W londyńskich kołach dziennikarskich mówi się o rozdzwękach, jakie miały zaistnieć między St. Zjednoczonymi, a Anglią w rozwiązywaniu problemu palestyńskiego. Rozjemca z ramienia ONZ — Bernadotte złożył Radzie Bezpieczeństwa sprawozdanie o sytuacji w Palestynie.

Nowy dodatek tygodniowy IKP

„RZEMIEŚNIK POLSKI“

ukazuje się w piątek, na co zwracamy uwagę rzemieśnikom i zainteresowanym sprawami rzemieślniczymi.

Dzieci polskie z Westfalii przybyły do Poznania

POZNAŃ (S). We wtorek w godzinach popołudniowych przybyła do Poznania grupa dzieci polskich z Westfalii, a mianowicie z Herne i Herne-Solingen. Dzieci te przybyły staraniem PZZ, by spędzić 6 tygodni w Polsce. Ogółem zjechało do Szczecina, gdzie był właściwy punkt zbiórny, 400 osób. Powitał je tam delegat Min. Oświaty — mgr. Panek. W Szczecinie podzielono dzieci na grupy, przydzielając im kierowników z poszczególnych okręgów szkolnych. Kierownikiem całości jest inspektor szkolny z Westfalii p. Grajewski. Do Poznania przybyło 110 dzieci,

„Mobilizacja“ pracowników lotnisk we Francji

PARYŻ (PAP). Rząd francuski ogłosił wczoraj rano dekret o „mobilizacji“ wszystkich pracowników lotnisk francuskich, którzy w liczbie około 1500 osób przystąpili do strajku urzędników ministerstwa finansów i innych ministerstw. Dekret o „mobilizacji“ oznacza, że za odmowę pracy grozi urzędnikom odpowiedzialność sądowa i że podlegają oni władzom wojskowym.

Anglicy tworzą „Deutschland-Schutz“

BERLIN (ZAP). Dziennik „National Zeitung“ informuje o utworzeniu w Berlinie pod protektoratem władz brytyjskich „Straży Niemiec“ (Deutschland-Schutz) na wzór formacji z 1919 r. Do kadry tych jednostek zapisują się przeważnie byli żołnierze armii hitlerowskiej.

Bunt na statku amerykańskim

LONDYN (PAP). Odebrano SOS z amerykańskiego parowca „William Carson“ o pojemności 7 tysięcy ton donoszące o zbuntowaniu się załogi. W chwili nadawania SOS statek znajdował się na wysokości wybrzeży Portugalii w drodze z Geny do Stanów Zjednoczonych.

Rozwiązanie jugosłowiańskiej partii socjalistycznej

BELGRAD (obsł. wł.). Jugosłowiańska partia socjalistyczna została rozwiązana. Partia ta była — jak zakomunikowano — tak słaba, że nie była w stanie zmobilizować kongresu partyjnego.

Sukcesy powstańców greckich

WARSZAWA (PR). Z kwatery głównej głównodowodzącego wojsk powstańczych w Grecji donoszą o poważnych sukcesach powstańców. Oddziały powstańcze zajęły miasto Filipiady w Epirze. Poza tym został rozbity konwój wojsk rządowych liczący 38 dział, oraz wysadzono w powietrze 1 pociąg i 2 mosty.

które zostały rozdzielone na Gostyń, Leszno i Czerwińsk. Po drodze część dzieci skierowano do Czarnkowa, Żnina, Chodzieży i Szamotuł. W Poznaniu dzieci powitał kurator okręgu poznańskiego p. Biedowicz oraz naczelnik Rutkowski. Z dworca udały się dzieci do Belwederu, gdzie podjęte zostały obiadem, a następnie skierowano je do Gospody Polskiej na zastępstwo spoczynek, gdyż są one już 4 dni w podróży.

W środę udadzą się dzieci do wyznaczonych miejscowości. W czasie pobytu w Polsce dzieci zwiedzą kolejno Kraków, Wieliczkę i Zakopane,

NA WIDOWNI POLITYCZNEJ

Opinia światowa jest na ogół mało informowana o tendencjach autonomicznych i ruchach wolnościowych ludności Gibraltaru, Malty i Cypru. Prasa brytyjska zachowuje na ten temat dyskretnie milczenie.

W Gibraltarze, miejscowa 13-tyśięcna ludność, domaga się samodzielności i odrzuca zdecydowanie angielski projekt powołania Rady Ustawodawczej, w której liczba mianowanych przez gubernatora brytyjskiego przedstawicieli byłaby większa niż liczba wybranych przez ludność. Delegaci Gibraltaru zażądali ostatnio, aby 2000 ewakuowanych podczas wojny mieszkańców „Skaly” zostało niezwłocznie repatriowanych, czemu Brytyjczycy jednak opierają się rzekomo z powodu braku mieszkań, a w rzeczywistości z powodu stwierdzonych przez nich wśród ewakuowanych — „nieodpowiedzialnych elementów politycznych”.

Na Malcie, której ludność (270 tys.) odznaczona została za działalność wykazaną podczas bombardowań lotnictwa osi Krzyżem Jerzkim, nie jest już dziś popularne reklamowanie się proangielskością. Mieszkańcom nie wystarcza forma samorządu pod koroną i kontrolą brytyjską, statut niezależnego Dominium stał się żądaniem minimalnym wyspy i podstawą do dalszej dyskusji z Anglikami. Połepowi dzielnice Malty wskazują na fakt, że dla Wielkiej Brytanii Malta ma jedynie znaczenie dogodnego lotniskowca.

Na Cyprze mają Anglicy kłopoty z Grecami dążącymi już od dawna do unii z Grecją, chociaż nigdy nie byli pod rządami greckimi. Panowanie Brytyjczyków, obrzydło już mocno mieszkańcom Cypru. Obecnie najpopularniejszą partią polityczną jest AKEL, odpowiednik greckiej EAM. Cztery największe miasta wyspy mają burmistrzów komunistów i socjalistów.

Dla Wielkiej Brytanii Cypr i Malta są zbyt ważnymi bazami lotniczymi, a Gibraltar zbyt cenną twierdzą morską, aby miała się ona bez walki zgodzić na dążenie do samodzielności mieszkańców tych posiadłości. Sytuacja pozostaje nadal napięta i niektórzy obserwatorzy przewidują, że ruchy wywoleńcze w Gibraltarze, na Malcie i Cyprze, mogą przybrać formy otwartego buntu.

Ósmy dzień procesu 12 pracowników PKP w Bydgoszczy

Zamknięcie postępowania dowodowego

Orzeczenia biegłych — Wyrok zapadnie w sobotę

BYDGOSZCZ (sz). Na wczorajszej rozprawie przeciwko 12 pracownikom PKP z Torunia zeznawał następca osk. Konarzewskiego naczelnik oddz. mechanicznego PKP w Toruniu — świadek Włodzimierz Dunecki. Stan parowozowni w chwili objęcia przez niego funkcji był fatalny. W warsztatach panowało wielkie rozluźnienie stosunków służbowych, a praca była rozdzielona nieplanowo. Świadek stwier-

dził dalej nieprawdziwość raportów przesyłanych do Dyrekcji PKP w Gdańsku na podstawie odpisów, które znalazł w biurku Konarzewskiego.

Po przesłuchaniu dalszych świadków, którzy do sprawy nic nowego nie wnieśli, w godzinach popołudniowych szczegółowe zeznania składał biegły z Min. Komunikacji. Rozpatrzyli oni wszystkie zarzuty zawarte w akcie oskarżenia i na pod-

stawie ścisłych badań stwierdzili: wadliwe wykonywanie napraw średnich i bieżących parowozów, wadliwe płukanie parowozu, niewłaściwy sposób wyciągania rur pociętych, fałszywe sporządzanie raportów o stanie parowozów, wysokie przepały węgla na parowozach itp.

Odnosnie braków materiałów potrzebnych w niektórych naprawach, biegły stwierdził z całą stanowczością, że miały one minimalny wpływ na należyte przeprowadzenie naprawy, albowiem z jednej strony ustalone uchybienia były wynikiem wadliwego wykonania naprawy względnie jej zaniedbania, a z drugiej strony niektóre materiały znajdowały się w magazynach zasobów i nie były wykorzystywane.

Reasumując swoje orzeczenie biegły stwierdził, że 1. osk. Konarzewski i Kosiół ponoszą winę za przekroczenie statutu organizacyjnego oddziałów Kolei Państwowych oraz za przekroczenie statutu organizacyjnego parowozowni głównych Kolei Państwowych; 2. zawiadowca parowozowni Toruń-Mokre — Sochoń ponosi winę za przekroczenie statutu organizacyjnego parowozowni głównych Kolei Państwowych. Odpowiedzialność z tego samego tytułu ponoszą osk. Lipiński i Stankiewicz. Odnosnie wyżej wymienionych oraz wszystkich pozostałych oskarżonych, komisja biegłych stwierdziła, że mogli oni sobie zdawać sprawę ze szkodliwości swego działania.

Na tym zakończone zostało postępowanie dowodowe. Dzisiaj, w środę o godz. 15 — nastąpi wznowienie rozprawy przy czym głos zabiorą oskarżyciele, obrońcy i w ostatnim słowie również oskarżeni. Wyrok spodziewany jest w sobotę.

Z KRAJU OD KORESPONDENTÓW

Młodzież katolicka w sprawie listu Papieża

POZNAŃ (S). Zarząd Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej i Żeńskiej archidiecezji poznańskiej uchwalił na swym ostatnim zebraniu rezolucję w sprawie listu papieskiego do biskupów niemieckich. W rezolucji tej, w której młodzież, zrzeszona w tych organizacjach, dała wyraz swemu przywiązaniu do Ziemi Odzyskanych, czytamy co następuje:

„Ziemia Odzyskana, pogranicze na Odrze, Nysie i Bałtyku, jako integralną część Rzeczypospolitej Polskiej, wyzwolone w ostatniej wojnie morzem serdecznej krwi polskiej i związane z Matczyzną historycznie, narodowo i gospodarczo — są ziemią odwiecznie polskimi. Po wielkiej krzywdzie i nieustannej agresji ze strony Niemiec, stało się wreszcie żądanie sprawiedliwości dziejowej. Z wielką radością przyjęliśmy orędzie ks. kardynała Hlonda, Prymasa Polski, do ludności Ziemi Zachodnich, stwierdzające bezsporne prawo Polski do Ziemi Odzyskanych i pozytywne do nich stosunek hierarchii Kościoła Katolickiego. Młodzież, zorganizowana w czasie walk wrześniowych, jak również w akcji podziemnej w czasie okupacji oraz na wszystkich prawie frontach świata w walce z hitleryzmem, dała dowody swego serdecznego umiłowania Ojczyzny. Dziś, w okresie odbudowy Polski, ta sama młodzież spełnia swój obowiązek obywatelski przez intensywną pracę ideowo-orga-

nizacyjną w myśl tegorocznego hasła KSMM: „Odrodzenie moralne młodzieży — naszym udziałem w dziele odbudowy Polski” — przygotowuje Państwu Polskiemu zastępy moralnie zdrowych oraz wartościowych obywateli. W sprawie listu Ojca św. wyrażamy przekonanie, że powinna ona być załatwiona między Stolicą Apostolską a Rządem RP. Młodzież nasza pomna swych synowskich obowiązków wobec Ojczyzny, w razie zakusów na całość granic polskich, a szczególnie odzyskanych po tylu wiekach Ziemi Zachodnich, zawsze stanie w ich obronie.”

Kempówna ustanawia 2 rekordy szybowcowe

WARSZAWA (PAP). Na szybowisku w Żarze znana pilotka Irena Kempówna ustanowiła ostatnio 2 rekordy Polski w locie z pasażerem na szybowcu „Żółw”. Kempówna przebywała w powietrzu 10 godzin 31 minut, co jest rekordem Polski w kategorii II (szybowce dwumiejscowe).

Osiągnięta wysokość — 1.200 m jest także nowym rekordem. Gdyby nie konieczność lądowania, wskutek zapadających ciemności czas lotu byłby jeszcze dłuższy.

ZE ŚWIATA KATOLICKIEGO

Były premier chiński Lou Tseng Tsiang — jak prostują dzienniki, podaną mylnie wiadomość, nie został teraz dopiero wyświęcony na księdza. Jest nim bowiem już od 13 lat. Obecnie, jako pierwszy Chińczyk, został benedyktyńskim opatem w Chinach.

Katolicka Prasowa Agencja Misyjna „Fides” donosi, że król wyspy Walis, należącej do Oceanii, Polemats, który przed niedawnym czasem objął tron, poświęcił obecnie swój kraj Chrystusowi. Ceremonii poświęcenia dokonał wikariusz apostoelski wysp Walis i Futuna megre Ponset. Wszyscy mieszkańcy wyspy są katolikami. Wyspa posiada już 14 władców chrześcijańskich.

Amerykańskie organizacje katolickie zajmujące się sprawami życia rodzinnego — przyznały p. Sorledy z Filadelfii tytuł „Katolicka Matka 1948” na rok bieżący. W czasie 35-letniego swego współżycia małżonkowie Sorlej wychowali 14 dzieci, z których 8 wstąpiło do klasztoru. Oto opinia o nich, wydana przez duszpasterza ich parafii: cała rodzina była codziennie obecna na Mszy św. i codziennie przystępowała wspólnie do Komunii św.

W Muzeum Sztuki w Lucernie odbywa się wystawa malarza włoskiego z XV wieku, Vittorio Crivelli. Wśród licznych obrazów wybija się na czoło przepiękna Madonna z Dzieciątkiem Jezus. Obrazy te wyprodukowano z Wiednia. Wystawa wzbudziła zainteresowanie szwajcarskiej prasy katolickiej, zamieszczającej reprodukcje obrazów religijnych Crivelliego oraz ciekawe artykuły na temat malarstwa religijnego średniowiecza.

Uwaga Prenumeratory!

Prosimy pamiętać, że listonosze i urzędy pocztowe przyjmują prenumeratę miesięczną na sierpień

tylko do 20 lipca

Opłata za prenumeratę IKP wynosi 120 zł.

Przy zamawianiu prenumeraty przez listonoszy i urzędy unika się dodatkowej opłaty za przesłanie należności.

SKARB WIEKIEGO MOGOLA

117 POWIEŚĆ

— O tak, wiele się zmieniło i zmienia. Czasy, kiedy nasi książęta tracili pieniądze bezzwrotnie, minęły bezpowrotnie. Dzisiaj stosunki tutaj zmieniają się z dnia na dzień. Książęta rządzą na wzór zachodnich monarchów. Przeważnie wiedzą żywot zwykłych Europejczyków, a przepych ich bogactw uwidatnia się tylko podczas uroczystości religijnych i państwowych. Idee europejskie przenikają do nas coraz silniej i gwałtowniej. Książęta wydają teraz olbrzymie sumy na fundowanie szkół, uniwersytetów, szpitali i parków publicznych. Wydają wiele, wiele milionów funtów szterlingów na poprawę doli swych poddanych, na naukę i higienę. Los hinduskiego pariasa ulega stanowczej poprawie, a los kobiety hinduskiej jest już dziś zupełnie inny. Indie cywilizują się w rzeczywistości i w tempie przyspieszonym.

— Pozwoli Wasza Wysokość, że poruszę pewną dość drażliwą sprawę, a mianowicie — rządów angielskich w Hindostanie. Jak one się przedstawiają z punktu widzenia Waszej Wysokości?

— Anglicy zrobili bardzo wiele dla poprawy stosunków i gospodarki narodowej Indji — odrzekł spokojnie i poważnie radza. — A wszystkie te zarzuty, krytyki i wymysły, jakie zdarzają się w pewnej części prasy zachodniej, świadczą tylko o złe ukrywanej zazdrości narodu głodnego do narodu sytego. Nie sądzę, aby Niemcy, gdyby im się kiedykolwiek udało zagarnąć Indie, mogli dla nich zrobić coś więcej. Niewątpliwie wyszłoby to samym Niemcom na korzyść, bo rozszerzyliby swój „Lebensraum”, ale czy przyniosłoby to jakkolwiek korzyść Indi? — to jeszcze pytanie.

— A kwestia niepodległości Hindostanu?

Radza uśmiechnął się w zadumie i powstał.

— Mój przyjacielu — rzekł z tym samym łagodnym uśmiechem — jestem pułkownikiem gwardii Jego Królewskiej Mości.

Barłamp skłonił się uprzejmie, zrozumiałwszy aż nazbyt dobrze to powiedzenie.

— Jeżeli ma pan ochotę, proszę sobie pospacerować wszędzie tam, gdzie się panu żywnie podoba — powiedział jeszcze książę — a ja tymczasem pójdę do swoich spraw rządzenia, które na mnie czekają.

— Gdybym mógł być księciem, w czymkolwiek pomocny, proszę rozporządzać całkowicie moją osobą.

— Tymczasem dziękuję za chęci. Ale po przyjeździe gościa, który się zapowiada, będę istotnie pana potrzebował.

— Czy Wasza Wysokość otrzymał już oficjalne zawiadomienie o wizycie?

— Zawiadomienie? Nie, to mój majordomus powiedział mi o tym.

Łuki brwi Barłampa podniosły się w zdziwieniu, a książę się znowu uśmiechnął.

— Widzę, że jest pan zdziwiony.

— Istotnie, Wasza Wysokość, nie zrozumiałem tej wypowiedzi.

— Czy słyszał pan coś o hinduskich yogach? Otóż niektórzy ludzie tutaj u nas są lepszymi odbiornikami pewnych wiadomości, niż zachodni odbiornik radiowy. Po prostu kładą się wieczorem spać, a rano wstają z gotową wiadomością, którą w ciągu nocy odebrali. I rzadko, ale to nader rzadko zdarza się, aby wiadomość nie była całkowicie ścisła. Mój majordomus właśnie posiada taką siłę i on to powiedział mi dzisiaj z samego rana, że radza z Kot Kapury wybiera się do nas w odwiedziny i nawet jest już w drodze. Śpieszno mu bardzo.

Barłamp był poniekąd zaskoczony tym wyjaśnieniem, ale nie zdziwiło go ono zbytnio, ani też nie wywołało w nim nawet cienia niedowierzania. Słyszał od podróżników po Afryce i nawet czytał już tutaj, w Indiach, w książkach podróżniczych o podobnych właściwościach na-

tury ludzkiej i nie miał powodu do niewiary. Pożegnał przeto radzę i wyszedł do parku potem przeszedł do zabudowań gospodarczych, gdzie stały stajnie pełne najpiękniejszych okazów końskich, ciężkie wielbłądy, wypasione i obrosłe tłuszczem, yaki z dalekich gór, krowy, stada owiec i wreszcie, w najbardziej oddalonym miejscu, w ogromnym parku, przypominającym całkowicie dzwiczą puszcza, zobaczył stadko słoni.

Podszedł do nich blisko, aby dokładnie przyrzeć się tym maszynom pociągowym Hindostanu. Były to wspaniałe okazy kilkoletnie, wśród których kręciło się troje młodzieży. Widocznie nudząc się bezczynnością, słonie baraszkowały, staczając walkę na niby. W pewnej chwili cztery spośród słoni, snąc najstarsze, oddzieliły się od gromady i wyszły na niewielką polankę i tutaj poczęły krzątać, przeskakując z nogi na nogę w jakimś rodzaju rytmicznego tańca. Po odtańczeniu tego „kawałka”, dwa słonie spłotyły trąby i rozpoczęły walkę. Po dłuższym wodzeniu się za trąby, jeden z „zapaśników” rzucił się do tyłu, ciągnąc za sobą przeciwnika. Złuzniwszy uścisk, słonie przystąpiły do walki, aż do bardzo silnego zderzenia kłów.

Stary samiec, który zwyciężył, wznosił trąbę do góry i ogłosił swoje zwycięstwo triumfalnym rykiem, a następnie przeszedł do pozostałych. Młody stał w zamyśleniu pod drzewem. Wtedy zwycięzca odwrócił się w stronę pokonanego „przeciwnika” i skinął uprzejmie łbem, jakby go zapewniał, że mimo wszystko była to tylko zabawa.

Po zapasach słonie przystąpiły w najlepszej zgodzie do obalania drzewa. Zwykle rozrywka.

Mahut, który z radością na opalonej twarzy pilnie śledził wszystkie fazy zabawy słoniów, śmiał się głośno i klasnął w dłonie, gdy młodszy słoń uzyskał przewagę nad przeciwnikiem.

— Czy ty jesteś dozorcą słoni, czokra? — zagadnął go Barłamp.

— Tak, Sahibie.

— Czy te zwierzęta zawsze tak baraszkują?

Zagadnienia

W rocznicę Grunwaldu

Dn. 15 lipca Naród Polski obchodzi rocznicę wiekopomnej bitwy na polach Grunwaldu. Dziś po pięćdziesiąt lat, jakże głęboki i aktualny sens posiada dla nas ta rocznica. Wszak właśnie ostatnia wojna stała się zwrotnym punktem naszych odwiecznych zmagania z niebezpieczeństwem niemieckim i nowy wielki Grunwald 1945 r. stał się dopełnieniem wyroku sprawiedliwości dziejowej.

Każde historię dokonało wielkiego obrotu. Po tysiącletniej walce z naporem germańskim odzyskaliśmy wreszcie wydarte nam ziemie. Hekatomba przełanej krwi nie poszła na marne i opromieniona blaskiem zwycięstwa otwiera przed nami drogę ku lepszej przyszłości.

Jednak osiągnięcie zwycięstwa to jeszcze nie wszystko. Bogactwo w doświadczenie wieków, musimy czuć, by owoce zwycięstwa nie zostały zmarnowane. Po bitwie grunwaldzkiej nie potrafiliśmy wyzyskać w pełni korzystnej sytuacji. Jaką otworzyło przed Polską złamanie potęgi krzyżackiej. Miałoby być naszymi na zachodzie, wrócić się do starych błędów. Dziś sytuacja uległa zmianie. Wspólnie z innymi narodami Europy wschodniej i południowo-wschodniej ze Związkiem Radzieckim na czele, tworzymy potęgę, która potrafi skutecznie ostudzić zaborcze zapędy germańskie. Do narodu niemieckiego może tylko przemawiać ar-

gument siły — więc też tylko siła zapobiegnie odrodzeniu się agresywnych Niemiec.

Niemcy zostały pokonane. Jednak potencjał ludnościowy narodu niemieckiego stanowi nadal siłę, z którą musimy się liczyć. Nie szukamy zemsty za potworne krzywdy, jakich doznaliśmy od naszego zachodniego sąsiada. Nie pragniemy, by Niemcy były wykreślone z karty Europy. Jednak przyszłe państwo niemieckie musi być nowym, z gruntu przeobrażonym krajem. Naród niemiecki musi się nauczyć współżyć z innymi narodami. Musi zrozumieć, co jest ziemi, a co dobrem, musi poznać wartość szerszej przyjaźni i pokojowej współpracy. Zadanie odbudowy psychiki narodu niemieckiego nie jest łatwe i nie ludzimy się, by mogło być wykonane w ciągu jednego pokolenia.

Z tym większym niepokojem patrzymy też na próby odrodzenia militarystyki niemieckiej, przekreślające nasze nadzieje, iż niebezpieczeństwo niemieckie zostanie wreszcie zlikwidowane. Rozwijając nasz potencjał gospodarczy i wzmacniając potęgę militarną, tworzymy siłę, z którą muszą się liczyć ci wszyscy, którym zależy dziś na wskrzeszeniu zaborczości niemieckiej. Owoców drugiego Grunwaldu nie wolno nam zmarnować. Tylko nasza czujność i zwarta postawa wszystkich narodów młokujących wolność i pokój, stanowią gwarancję, iż nie powtórzą się już tragiczne doświadczenia przeszłości. (z)

„Srebrną Strzałą” PO ZIEMIACH ODZYSKANYCH Luksusowy autobus i jego „przeżycia” na polskich szosach Od specjalnego wysłannika „Ilustrowanego Kuriera Polskiego”

Piękna i luksusowa jest „Srebrna Strzała” i wygodnie siedzi się w jej miękkich, skórzanych fotelach o ruchomych oparciach, z głośnikami radiowymi.

Czytając artykuł kolegi pt. „Dla kogo ten luksus” nie przypuszczałam, iż wkrótce sama wezmą udział w 12-dniowej wycieczce i przejadę niemałą ilość kilometrów tym właśnie autokarem.

Wioski ten wóz „Fiat-Viberti” z przyczepką oglądać mieliśmy na Targach Poznańskich. Ponieważ nie zdążyliśmy dojechać, przywieźli go Włosi nieco później do Warszawy, na zamówienie CUP dla „Orbisu”.

Po kupcach poznańskich, jako drudzy pojechali tym autobusem — dziennikarze krajowi i zagraniczni na zaproszenie Centralnego Zarządu Przemysłu Włókienniczego z Łodzi, celem zapoznania się z rozwojem przemysłu włókienniczego na Ziemiach Odzyskanych. Po nas pojeździe nim wycieczka Min. Rolnictwa dla gości czechosłowackich, którzy zwiędzą m. in. gospodarstwa na Pomorzu.

Kolor „Srebrnej Strzały” jest stalowo-srebrny, wewnątrz fotele wyściełane są skórą safiąnową popielatą, sufit i podłoga koloru ciemnoczerwonego. Piękne okucia metalowe, wszędzie guziki, guziczki, aż strach się dotknąć tych „kultur”, bo nie wiadomo, do czego przeznaczone. Tu za naciśnięciem guzika coś opada, tam się podnosi. Jest telefon, za pomocą którego można się porozumieć z pasażerami z przyczepki, można radio głośno nastawić, jeśli się nie chce słuchać muzyki „grających foteli”. A nawet jest water-clozet.

— Wystawcie swe twarze do słońca — żartuje koleżanka. — Niech nas znajomi zobaczą, że takim luksusowym autokarem jedziemy!

Wszędzie, gdzieśmy stanęli, gromadziła się dokoła autokaru gawiedź. Lecz jego cerberzy: dwaj szoferzy i przewodnik, nie pozwalają się go dotknąć, za co spotykają ich drwiny, by wywiesili napis, że „dotykanie wzbronione!”.

No bo to z tymi wozami obchodzić się muszą jak z cackiem, żeby nie zostały broń Boże zadrapane i uszkodzone. Dlatego też na walizki jest specjalny schówek z zewnątrz autokaru.

Cóż, kiedy taki autokar nie na nasze szosy! Są za wąskie, tak że szoferzy muszą niesłuchanie zręcznie lawirować, by przejechać przez nie z przyczepką bez zadrażnienia wozów. Poza tym mamy — jak to zazwyczaj koleśanka — jedno Zakopane, ale wiele... „rozkopanych”. Te rozkopane drogi, które powodują stałe objazdy — to istna plaga dla

ruchu kołowego. Pierwszego dnia naszej podróży z Łodzi do Wrocławia było tyle objazdów na skutek zamknięcia dróg, które się naprawia, iż zdawało się, że z tej ślepej ulicy nie wyjedziemy. Przewraca to oczywiście cały program i wnosi

dezorganizację. Czyż sprawy naprawy szos nie można ująć generalnie i jakoś inaczej, by nie naprawiano szos z szybkością 1½ km na rok?

Druga plaga — to brak dokładnych map, takich, jak np. są we Francji, z wyraźnym zaznaczeniem każdego odcinka, każdej drogi i drógi.

Celem sporządzenia tak dokładnych map Polski potrzeba wprawdzie zmierzyć dokładnie cały kraj wraz z Ziemią Odzyskaną, a na to trzeba kilku lat, nawet wtedy gdy mierzyć będziemy nowoczesnymi narzędziami pomiarowymi.

Tak nas pocieszał dyr. Państwowej Fabryki Optycznej w Jeleniej Górze, w której się takie właśnie narzędzia miernicze produkuje. Na razie więc starczyć muszą drogowskazy. Szkoda tylko, że jest ich tak mało... (dryg)



MIGAWKI

Anglicy to naród szczególnie miłujący swe stare tradycje i obyczaje, które w niezmiennych formach przetrwały do dnia dzisiejszego i długo zapewne jeszcze świadczyć będą o ich przeszłości historycznej i obyczajowej. Dużo tradycji i obyczajów świadczy jednak niestety o tym, że z rozwojem państwowości i wzrostem potęgi, postęp społeczny nie szedł w parze, i dlatego wznawiane przy pewnych okazjach tradycje i historyczne obrazy często przedstawiają się — mówiąc łagodnie — anachronicznie.

Anglicy są jednak również narodem postępu technicznego, a rzekoma ich „flegma” to niewiele więcej niż, co przystawione szkockie „skapstwo”. Anglicy potrafili się także spieszyć, jak świadczy o tym ostatnio wprowadzona na kolejach brytyjskich nowość, polegająca na zainstalowaniu w pociągach dalekobieżnych... biur z szeregiem maszynistek i stenotypistek, pozostających do usług podróżujących businessmenów.

Anglik zatem odbywa podróż, nie tracąc na nią czasu. Brzmi to jak paradoks, ale jest najoczywistszą prawdą.

My tym czasem tracimy czas (i pieniądze) zupełnie niepotrzebnie.

Wprowadzenie urzędowych pokwitowań na wpłacone w sklepie czy biurze adwokackim pieniądze to z pewnością zarządzenie celowe i dla pobierającego pieniądze i dla wpłacającego je i dla urzędów skarbowych.

Ale czy wypisanie pokwitowania za zakupione jedno pudełeczko zapałek lub bułeczkę, to nie „lekka” przesada? Z pewnością! A jednak tak się dzieje. Zysk zarówno fabryki zapałek, jak i hurtownika i wreszcie detalisty jest tak minimalny, że naprawdę „gra nie jest warta świeczki” (zresztą dziś właśnie bardzo drogie!). Wypisanie kwitu zajmuje niewprawnej ekspedientce sporo czasu, czasu straconego bezproduktywnie. A tym czasem sprawa — właśnie jeżeli chodzi o zapałki — jest bardzo prosta: kupiłeś 1000 zapałek, więc masz albo towar, albo gotówkę! Obliczenie bardzo proste!

W dzisiejszych czasach polachu pracy na wszystkich polach wygląda to... anachronicznie, ale jest najoczywistszą prawdą! (k)

Jak wygląda Jeruzolima?

Jeruzolima, starożytne miasto, otoczone murami z ogromnych bloków kamiennych, posiada 40 wież i bastionów, wygląda jak silny i potężny gród. Liczne poważne budowle należą do różnych narodowości. Kościoły, katedry, klasztory, wieże, minarety i kopuły spoglądają z podziwem niejako na swe królów co do wielkości: na kopułę Grobu Chrystusowego i meczet Omara. Dzisiejsza Jeruzolima dla ludzkości przedstawia się tylko jako czcigodna, starożytna, droga i święta relikwia. Żyje z jałmużny całego świata. W drodze ku Syonowi domki coraz mniejsze, zbite jedne przy drugich, a że nie mają dachów wyglądają jak pogorzelnisko. Uderza z nich żach i nieznośne wyciewy.

Przy końcu żydowskiej dzielnicy wznosi się resztki muru, otaczającego dawną świątynię żydowską. Szerokość jego wynosi około 50 m, a wysokość 18 m. Otóż ta resztki muru nazywa się „murem placu”. (nj)

Stolarze-artycyści

Jelenia Góra, w lipcu Państwowa Szkoła Rzeźbiarska w Cieplicach-Zdroju przeżyła podniosłą uroczystość, a mianowicie — pierwsze, po 3 latach istnienia, egzaminu swoich wychowanków i wyzwanie 8 mistrzów oraz 22 czeladników — artystów-stolarzy. Przewodniczącym komisji egzaminacyjnej był p. Andrzejak, cechmistrz stolarski z Jeleniej Góry.

Szkoła ta, w krótkim czasie osiągnęła wyniki zdumiewające. Świadczy o tym kolekcja wyrobów szkolnych, przygotowana do wystawiania na wystawie wrocławskiej. W pierwszym rzędzie widzimy tu piękny ołtarz modrzewiowy, z rzeźbionymi wizerunkami ewangelistów, św. Mateusza, św. Marka, św. Łukasza i św. Jana, z efektowną polichromią białą i złotą. Dalej zwraca na siebie uwagę figura archanioła, także z polichromią białą i złotą, następnie podziwiamy mnóstwo rzeźb zwierząt (lisy, bizona, niedźwiedzie); są piękne talerze, kasetki, galanteria itp. Wspaniałe są meble ludowe, nowoczesne, praktyczne połączenie pokoju stołowego z gabinetem, odpowiednio do dzisiejszych warunków mieszkań.

Rozmawiamy ze święto upieczonymi młodzieńcami-mistrzami sztuki stolarskiej pp.: Pańkowskim, Hołajem i Wałkowskim. Są oni rozentuzjuszowani i przyrzekają pracować dla dobra społeczeństwa.

Prof. Smuczak jest projektodawcą ołtarza i autorem hasła dla szkoły cieplickiej, że „świat będzie wówczas szczęśliwy, gdy ludzie posiadają będą duszę artystyczną, tzn. upodobanie do swej pracy...”. I uczniowie cieplicky starają się naśladować swego profesora M. Berlaacki

W 800-ną rocznicę zniszczenia Lubeki

Jak Słowianie bronili się przed imperializmem niemieckim

Poznań, w lipcu Wojna domowa w Niemczech powstrzymała planowaną akcję niszczenia żywiołu słowiańskiego i pochodku Bałtykowi na przeciagu ośmiu lat od 1139 r. do 1147 r. Jedynie najbardziej wysunięta ku zachodowi Węgry przeżywa najpierw napady Holzatów i odwrót Henryka Bardevide połączone z spaleniem obu zamków Siegesbergu i Hammerburga. Następnie przybywa tutaj znów niemiecki hrabia Adolf z Holzstynu i przystępuje do odbudowy. W tym celu wywaza osadników germańskich, których osiedla na zachód od Siegesbergu, około rzeki Trawny i Swanypola, oraz na ziemiach między rzeką Swalą a jeziorem Błońskim. Wagrom jako swoim lennikom pozostawił wybrzeże ze Starogrodem i Lutynburgiem. Nieco później zwrócił uwagę na wały zburzonego miasta Bukowca, które zbudował książę Kruk, i na wyspę pomiędzy Trawną a Bagnicą. Położenie miasta i doskonały port skłoniły go do budowy Lubeki (1143 r.), północniejszej przewodniczki niemieckiej Hansy.

Te poczynania obserwowali Słowianie, szczególnie Obotryci i Raniowie, ale nie chcieli wstrzymać zbyt pochopnie wojny, mimo, że ich własną ziemię zajmowali obcy przybysze.

Niemcy nie ustawiali w prowokacjach. Na sejmie w Frankfurcie (1146 r.) książę saski Henryk Lew, magnat Albrecht Niedzwiedź i inni wypowiedzieli się przeciw wyprawie krzyżowej do Palestyny, a wzamian za to zaproponowali urządzić wyprawę na pogańskich Słowian nadbałtyckich. Kłopoty ich doznały niestety poparcia ze strony papieża Eugeniusza III, który jednak zastrzegł się przeciw rabunkowemu charakterowi akcji i zabronił przyjmowania pieniędzy. Na wieść o zamiarach niemieckich księża Niklot z Rany, władca Obotrytów, wysłał poselstwo do hrabiego Adolfa holztyńskiego, z którym mimo kolonizacji germańskiej utrzymywał stosunki, aby przypomnieć mu o pakcie przyjaźni. Hrabia odprawił jednak wysłanników z niczym i dał im do zrozumienia, że nie będzie przeszkadzał krzyżowcom.

Niklot zorientował się w położeniu i opracował plan obrony. Obotryci mieli ufortyfikować się w dwóch miejscowościach, w Dąbinie (pomiędzy jeziorem zwierzyskim a (Ciąg dalszy na str. 6)

CZYTELNICZY PISZA... Jeszcze o skargach wczasowiczów

Dziękujemy Redakcji „IKP” za śmiało poruszenie spraw dotyczących wszystkich wczasowiczów, wyjeżdżających na kurację. Istotnie mieliśmy wiele smutków i przeżywalimy niejedną przykrą chwilę, nim zdołaliśmy rozpocząć kurację.

Byłam również w czerwcu w Krynicy i mogę potwierdzić wszystko to, co wyczytałam w „IKP”. Pragnęłabym uzupełnić owe skargi wczasowicza kilkoma dalszymi szczegółami:

Wielki jest w Krynicy brak imprez kulturalnych. Podobno opłaty na rzecz Komisji Zdrojowej czy też różnych urzędów są tak wysokie, że odstrasza teatry, zespoły muzyczne i solistów od przyjazdu do Krynicy. Po prostu każda impreza przy takich obciążeniach grozi deficytem. Nie ma również orkiestry zdrojowej, na którą przy niskich takśach kuracyjnych dla wczasowiczów nie ma funduszy. W takich warunkach jedynymi „ośrodkami kultury” w Krynicy są dancingi. Ratuja sytuację właściwie tylko biblioteka i czytelnia czasopism.

Trzeba przyznać, że obsługa żeńska w pijalni jest naprawdę bardzo sprawna, natomiast w Komisji Zdrojowej długie ogonki interesantów nie świadczą chlubnie o sprawności tej instytucji. Przyjeżdża się przecież do Krynicy nie po to, by godzinami wyczekiwać w ogonku, a po to, by wypocząć nerwowo i leczyć się intensywnie.

Należałoby również zlikwidować samowolę niektórych kąpielowych i nauczyć je poszanowania zwłaszcza prostego robotnika i skromnej robotnicy. Byłam nie raz świadkiem, jak zgóry traktowano ludzi skromnych, a jak usłużnie nadskakiwano tym, którzy byli w stanie się opłacić. Tych ostatnich nie obowiązywały terminy kąpeli, podczas gdy inni nawet w wyznaczonym im czasie dostać się do zabiegów nie mogli. Przydałaby się lepsza kontrola w łaźniach. Jedną z wielu.



Spiewką żeńców dźwięczy niwa...

Wesliśmy w okres żniw. Okres ciężkiej i wytężonej pracy ludności wsi, ale pracy, którą interesuje się dziś całe społeczeństwo polskie. I nie tylko przez romantyzm, przez sentyment, że — jak mówi poeta — „na kłosach wiatr przygrywa, jak na harcie wyłaczanej”, ale przez zrozumienie wielkiej prawdy, że dobre i sprawnie przeprowadzone zbiory, wzbogając siłę gospodarczą kraju. Dużą rolę spełni tu niewątpliwie czynnik społeczny, który w tym roku wprowadził ważną innowację, mającą na celu odciążenie kobiety wiejskiej na okres żniw. Stwierzeniem Zw. Samopomocy Chłopskiej we wszystkich województwach powstały dziecińce żniwne, które przez 2 miesiące, tj. okres największego nasilenia prac, zaopiekują się dziećmi wsi. I tak np. na Pomorzu dziecińców tych z dniem 15 bm. będzie ogółem 90. Prowadzić je będą wykwalifikowane przedszkolanki, otrzymujące wynagrodzenie w wysokości zł 6.000 miesięcznie i całkowite utrzymanie. Koła Gospodyń Wiejskich ZSCH zorganizowały dożywanie dzieci w tych dziecińcach, przy czym pracę w kuchni podzielono w ten sposób, że matki dzurują i gotują na zmianę, podczas gdy reszta kobiet oddać się może pracy w polu w tym przedświadczeniu, że dzieci pozostają pod dobrą opieką.

Byłoby pożądanym, aby dziecińca żniwne przekształciły się w stałe przedszkola, aby i dziecko wsi nie było zaniedbane, nie błękało się po polach i drogach, ale znajdowało odpowiednią dla swego wieku rozrywkę i jak dziecko miasta — w przedszkolu, pod okiem dobrej wychowawczyni, kształcić mogło swój umysł i serce. A niewątpliwie i tu zbiory będą kiedyś bogate. Niech więc nie spotka nas bolesny wyrzut Ewangelii, że żniwo było wielkie, tylko żeńców mało... Przecież tu chodzi o dzieci, o naszą przyszłość! (ta)

Lubczyk ogrodowy — roślina kuchenna

Większość kobiet zna lubczyk jedynie z podań ludowych, w których zajmuje on niepoślednie miejsce, jako lek na kłopoty sercowe i zawiadzoną miodk. Mało z nas wie natomiast, że lubczyk ogrodowy (levisticum officinale) jest pierwszorzędną przyprawą kuchenną, bardzo przydatną w gospodarstwie domowym.

W Europie południowej lubczyk rośnie dziko. Liście jego o bardzo silnym zapachu korzennym przypominającym seler, nadają się doskonale jako wroszczyzna do zup i jako przyprawa do sosów.

KĄCIK DOBREJ GOSPODYNII

GALARETKI ZALEWANE PARAFINĄ. Gdy robi się galaretki owocowe do przechowywania w szklankach i kiedy galaretka jest już gotowa i ma być wlana gorąca do szklanki, wysypuje się na dno szklanki trochę cienko nastruganej czystej parafiny. Gorąca galaretka roztopi parafinę, która wypływa na wierzch i tężeje, tworząc tym samym szczelną przykrywkę. Poza tym parafina przedostając się przez galaretkę, nie tylko, że jej nie zanieczyszcza, lecz przeciwnie, sklarowuje ją b. ładnie.

Każdej matce potrzeba wielkiej subtelności w podejściu do zagadnienia wychowania

Dlaczego pani bije takie maleństwo, — zapytałam pewną mamusię schyloną nad wózkim, przemawiającą serią głośniejszych klapsów do rozszukanego niemowlęcia.

— To taki złośnik! — wykrzyknęła rozgniewana — on tak co dzień płacze i płacze... Nie wiadomo czego!

Młoda, zaledwie może 18-letnia mamusia uprzytomniała sobie jedynie fakt, iż krzyk jej dziecka zakłóca spokój ogrodu. Nie zdawała sobie sprawy, że jej pociecha płacze najczęściej bezwiednie, — wówczas kiedy czuje się źle. Maleństwo krzykiem oznajmia otoczeniu, że jest niezadowolone. Płacz niemowlęcia to jego specyficzny S. O. S. — wzywa pomocy.

Kilkutygodniowe niemowlę płacze wówczas, gdy ma mokre pieluszki, gdy jest głodne, zmęczone, gdy jest chore. Zaś dziecko syte, zdrowe, wygodnie ułożone — wyrazem buzi, spokojnym zachowaniem mówi o swym zadowoleniu. Wszak niemowlę również tak jak my przeżywa stany zadowolenia i niezadowolenia. Pierwszy uśmiech niemowlęcia, w kilka tygodni po urodzeniu to prawdopodobnie uśmiech dobrego samopoczucia. Znacznie później niemowlę reaguje uśmiechem na głos, pieśczęty i uśmiech matki. Jedno z pierwszych doświadczeń życiowych zdobytych za pomocą płaczu to spostrzeżenie, iż jego krzyk zniewała domowników do podejścia doń, brania na rękę, przewijania... Później już starsze dziecko nauczy się płaczem terroryzować swych opiekunów. Doświadczenia matki, bardzo często potrafią odróżnić płacz dziecka głodnego, cierpiącego, lub też kapryśnego.

Kilkutygodniowe niemowlę potrafi już odróżnić ten głos jakim się do niego zwracają: Inaczej reaguje na ton łagodny, pieśczośliwy, inaczej na gniewny, zniecierpliwiony. Odczuwa ono obecność osób serdecznie zwracających się doń, cieszy się miłym dźwiękiem ich głosu lubi ich towarzystwo. Człowiek od niemowlęctwa jest istotą towarzyską. Zatem każda matka choćby dała należytą opiekę swemu maleństwu, musi zaznajomić się dobrze z jego wszystkimi potrzebami. Powinna bardzo umiejętnie podchodzić do kwestii początkowego rozwoju całości kształtu jego psychiki, pamiętając, że okres pierwszych dwu lat niemowlęcia jest fundamentem dalszego rozwoju.

Od pierwszej chwili przyjścia na świat niemowlęcia trzeba pamiętać, że człowiek jest istotą rozwijającą się bardzo wolno nie posiadającą takich instynktowych umiejętności z jakimi rodzą się zwierzęta. Człowiek dopiero z biegiem czasu, w ciągu szeregu miesięcy, uczy się posługiwać własnym ciałem. Wiemy, że w porównaniu ze zwierzętami, okres rozwoju człowieka trwa bardzo długo: prawie trzecią część okresu naszego życia. Lecz sam człowiek, jego umysł i psychika są tak złożone i tak doskonałe w porównaniu ze zwierzętami, iż trzeba stworzyć mu takie warunki rozwoju, by w tym okresie mógł się jak najlepiej rozwijać i dojść do jak najdoskonalszego rozwoju.

Jeśli znalazł się czas na powołanie dziecka do życia, musi się znaleźć czas na właściwe wychowanie swej pociechy. Dzisiejsza młoda matka musi zainteresować się specjalną prasą omawiającą zagadnienia wychowania od kolebki.

Uczymy się całe życie, lecz umysł nasz jest najwęższy, najwrażliwszy w okresie dzieciństwa i młodości. Człowiek rozwija swą psychikę drogą

doświadczenia. Zatem okres niemowlęctwa, tak jak okres przedszkolny dziecka, wymaga wielkiej subtelności w podejściu do zagadnienia wychowania. I w tym okresie młoda matka musi się zdobyć na opanowanie swych nawyków, na skupienie swej całej umysłowości nad rolą jaką spełnia, aby zadanie było wykonane dobrze. Umiar w każdym kierunku musi być zachowany. Każda matka winna poczuć się artystką, któremu Bóg powierzył bryłę gliny z której ona musi stworzyć piękne dzieło.

M. Boruniowa.

Jedrus lubi kwiatki...



nie więc dziwnego, że ma tak zadowoloną ninkę, gdy mamusia pozwoliła mu kupić „osobiście” dużą ich wiązkę. Jak nas informuje resolutny malec, zanieś je „Bozi do kościółka”.

Foto — „JKP”

Prawa wyborcze kobiet w Europie i na innych kontynentach

Zdawałoby się, że w Europie, w obecnych czasach, kiedy równouprawnienie kobiet i mężczyzn jest już faktem dokonany, nie ma kraju, w którymby kobiety nie posiadały prawa wyborczego. A jednak tak nie jest. Są dwa państwa, co prawda jedynie w Europie, gdzie kobiety nie mają prawa głosowania w wyborach. Państwami tymi są Szwajcaria i Portugalia. Ostatnio prawo wyborcze zostało przyznane przez parlament wszystkim kobietom belgijskim. Dotychczas tylko te z Belgijek mogły głosować, które straciły mężów na wojnie.

W ZSRR, Chinach i Stanach Zjednoczonych kobiety mają prawo głosowania. Państwa muzułmańskie zasadniczo nie uznają prawa głosu dla kobiet. Wyjątkiem w tym względzie jest Pakistan, który prawdopodobnie przyzna kobietom prawa wyborcze.

W niektórych państwach np. w Guatemali, głosować mają prawo tylko kobiety, które umieją czytać. W Grecji monarchistycznej głosują kobiety począwszy od 30 roku życia. W Meksyku prawo wyborcze przysługują wszystkim kobietom po ukończeniu 21 lat, zameżniam zaś już po ukończeniu 18 lat życia.

Dla zego jesteśmy zmęczone

Zdarza się nam wszystkim, że od czasu do czasu jesteśmy zmęczone. Staramy się wtedy odpocząć, ale nie zawsze to pomaga. Gdybyśmy jednak wiedzieli, w jaki sposób uniknąć zmęczenia, to byłoby nam prawie zawsze w doskonałej formie. Zmęczenie powstaje na skutek pracy fizycznej zmniejszenia po jednej przespanej nocy. U pracownika umysłowego, cieszącego się dobrym zdrowiem zmęczenie powstaje z innych przyczyn, nie z wysiłku. Jeżeli pracując jesteśmy czymś przygnębieni, to powstające w tym czasie zmęczenie ma przyczynę natury psychologicznej. W tym wypadku powodem naszego zmęczenia nie jest praca, lecz stan napięcia nerwowego, w jakim pracujemy. Różne mogą być tutaj przyczyny: niepewność, brak decyzji, poczucie niższości, zbytne podenerwowanie i wreszcie pewne stany seksualne.

W takim wypadku odpoczynek nie jest lekarstwem na zmęczenie. Należałoby tutaj zmienić rodzaj pracy, uprawiać sport, przebywać w towarzystwie ludzi, którzyby nas łaskawili, a bardzo często pracować jeszcze intensywniej. Sen w tym wypadku nie jest żadnym lekarstwem, gdyż nie ciało, lecz umysł

domaga się pewnego odprężenia. Praca fizyczna, czy umysłowa nawet najcięższa, nie jest sama w sobie przyczyną napięcia nerwowego. Starość nie jest również powodem zmęczenia. Energia ludzi starszych zależy od zainteresowania, jakie wkładają w swoją pracę i od stopnia zainteresowania się sprawami życia codziennego.

Energia niezawsze idzie w parze z siłami fizycznymi. Dużo ludzi starszych wyświadcza się tak samo w swych późnych latach, jak i w swej młodości. Bardzo często silna wola osiągnięcia postawionego sobie celu jest niewyczerpalnym źródłem energii, zarówno u młodych jak i u starych.

Aforyzm

Jak rozpalone żelazo, gdy spadnie nań kropla zimnej wody, syknie tyłko i wnet w parę i nicost ją zamieni, tak i gorąca dusza ludzka. Pod wpływem pierwszego dotknięcia zimnej dumi rzeczywistości syknie wprawdzie o ból, lecz wnet i samą rzeczywistość własnym żarem ogrewa.

H. SIENKIEWICZ.

Sukienka wizytowa



Taki i temu podobne fasoty sukien wizytowych lansują paryskie i londyńskie domy mody. Model przez nas przedstawiony stanowi sukienka z czarnej lekkiej welenki o spódnicy kłozowej, ozdobiona dużym białym żabofem.

Model: Księgarnia, M. Gieryn, Bydgoszcz, Jagiellońska 2.

Cebula i jej własności lecznicze

Cebula, używana jako nieodzowna przyprawa do wielu potraw naszego codziennego menu spełnia także i to z wielkim powodzeniem rolę domowego środka leczniczego.

W wypadku zaziębienia z kaszlem, chrypką i innymi znanymi objawami, znakomitym i godnym polecenia staroegipskim środkiem jest spożywanie dobrze ugotowanej lub upieczonej cebuli. W początkach kataru, cebula uduszona z miodem, pita w gorącym mleku, usuwa katar i zapobiega ciężkiemu zachorzeniu kanałów oddechowych. Dzieciom powinno się dawać latem do jedzenia 3 lub 4 razy w tygodniu młode surowe cebulki, natomiast zimą raz w tygodniu gotowaną. Ból zęba uśmierza często przyłożony kawałek surowej cebuli na ząb bolący i działają. W wypadku krwawienia z nosa, kładzie się rozciętą na pół cebulę surową na kark, a krwotok przeważnie ustanie. Brodawki nacierane

rozciętą cebulą lub pokrapiane sokiem cebuli, po pewnym czasie znikają. Wyciśnięty sok z surowej cebuli, dawany w ilości minimum 90 g dziennie przez dłuższy czas jest we Francji znanym powszechnie lekiem przeciw epilepsji. Pokrajana w plastry surowa cebula, położona naokoło karku, jest dobrym środkiem przeciw bezsenności. W wypadku przeziębienia podbrzusza u małych dzieci, co połączone jest najczęściej z niemocnością oddawania moczu, ułatwia tę czynność pieczona, jeszcze gorąca, położona na brzuszek dziecka cebula. Na ukłucie osy lub pszczoły pomaga najszczybniej sok wyciśnięty z rurkowanej części łodygi cebuli.

Wyjaśniamy, że własności lecznicze cebuli należy przypisać m. in. ostremu ułatwiającemu się i siarkę zawierającemu olejkowi, zawartemu w soku cebuli.

Kalendarzyk

Sroda, 14 lipca 1948 r.
Katolicki: Bonawentury, Marcellina.
Słowiański: Dobrogosta.

Pomorze

ADRES

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
TORUN:

ul. Żeglarska 27 — tel. 908.

WŁOCŁAWEK:

ul. Brzeska 4.

GRUZIĄDZ:

ul. Małogroblowa 2.

INOWROCŁAW:

Rynek 25.

TEATRY:

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ
TORUNIU: dziś w środę 14 bm. z powodu próby generalnej teatru nieczynny. Jutro, w czwartek, premiera głośnej komedii Noel Cowarda pt. „Seans” z Zielińskim, Maślarską i Mincewską w rolach głównych. Reżyseruje H. Małkowska. Dekoracje L. Torwira.

DYŻURY APTEK:

TORUN: „Pod Lwem”, Rynek Nowomiejski 1, „Sw. Anny”, Mickiewicza 98.

WŁOCŁAWEK: do dnia 16 bm. włącznie przy St. Rynku.

INOWROCŁAW: w tym tygodniu — apteka „Pod Krzyżem”, ul. Paderewskiego.

Z CAŁEGO POMORZA
POKRÓTCE

GRUZIĄDZ (N). Zebranie Cechu Krawieckiego damsko-męskiego odbędzie się w środę, 14 bm. o godz. 18 w sali posiedzeń Biura Zw. Cechów.

GRUZIĄDZ (N). Zarząd Miejski przypomina właścicielom wżgl. administratorom domów o złożeniu w terminie do dn. 15 bm. imiennych list osób nieszczepionych przeciwko durowi brzuszemu, a urodzonych w latach od 1888—1943 r. włącznie.

GRUZIĄDZ (N). W czasie od 5 do 10 bm. na terenie naszego miasta zanotowano po jednym wypadku zachorowania na odrę i krztusiec oraz 13 wypadków zachorowań na gruźlicę krtani.

INOWROCŁAW (v). Dziś, 14 bm. w basenie pływackim przy Parku Solankowym, nastąpi otwarcie kursu pływackiego, zorganizowanego przez Inspektorat Kultury Fizycznej w Inowrocławiu.

TORUN (kz). Miasto opuścili junacy „Szachy Polscy”, udając się do Wrocławia, gdzie włączeni będą do XXI brygady SP. Pożegnanie odbyło się w obecności władz i kpt. Judyckiego.

WŁOCŁAWEK (Dan). We wsi Sarnowo pow. wrocławskiego, między Lubrańcem a Izbicą, otwarto ostatnią stację sanitarną PCK.

WŁOCŁAWEK (Dan). Do chwili obecnej zradiofonizowano w pow. wrocławskim 13 szkół, zakładając w nich 3 radiodzielnice i 107 głośników, kosztom 315.435 z.

WŁOCŁAWEK (Dan). W związku z nadchodzącymi zawodami sportowymi o mistrzostwo WP w Warszawie, do oddziału TPZ wpłynęły nagrody, ufundowane przez Stow. Kupców Polskich i Cech Fryzjerów.

WŁOCŁAWEK (Dan). Oddział PCK komunikuje, że wycieczki na Wybrzeże mogą korzystać ze zniżek na noclegi i wyżywienie. Zgłoszenia należy kierować do PCK we Włocławku 5 dni przed wyjazdem.

WŁOCŁAWEK (Dan). Hufiec Ochotniczy SP, zorganizował pierwsze „ognisko” we wsi Grabkowo, przy udziale junaczek z odległych wsi powiatu wrocławskiego.

WŁOCŁAWEK (Dan). Sieroty pragnące otrzymać karty aprow., muszą przedłożyć Referatowi Aprow. stwierdzenie, że rodzice zginęli w walce z okupantem i zaświadczanie stwierdzające, że zainteresowana osoba uczęszcza do szkoły i nie korzysta z opieki Państwa.

ODBUDOWA GOSPODARCZA
wsi kujawskiej

Budowa szkół, elektryfikacja i melioracja objęte planem 10-letnim

INOWROCŁAW (v) Na ostatniej konferencji, która odbyła się w Starostwie Pow., mgr. Zalewski, przedstawił zebrany sprawę ustalenia 10-letniego planu inwestycyjnego w powiecie inowrocławskim. Plan obejmuje sprawy, dotyczące budownictwa, melioracji, elektryfikacji, zalesienia nieużytków i budowy dróg.

Przed rejestracją
rzemiosła na Pomorzu

W dniu 12 bm. odbyła się w Pomorskiej Izbie Rzemieślniczej odprawa przewodniczących i kierowników powiatowych związków cechów z całego Pomorza. W odprawie uczestniczyli przedstawiciele wszystkich 18 pow. związków cechów.

Przedmiotem obrad były sprawy: wprowadzenia w życie nowej listy rzemiosł, siatki cechów według nowej nomenklatury, rozporządzenia o przymusie cechowym i o okręgowych związkach cechów oraz o technicznym przeprowadzeniu rejestracji rzemiosła, która da podstawy do wprowadzenia w życie nowej struktury rzemiosła.

Odprawę zagal wiceprezes Izby p. Osieński z Torunia. Wstępne przemówienie wygłosił dyr. Izby p. Werno. Dalszą odprawę prowadzili wice-dyrektor Izby p. Cieszyński oraz nac. Wydz. Ekonom.-Socjalnego p. mgr Pohl. (a).

Akademia ku czci
śp. gen. Sikorskiego

TORUN (aw). Jak już donosiliśmy, z inicjatywy zarządu grodzkiego i powiatowego Stronnictwa Pracy obchodzone tu uroczyste piątą rocznicę śmierci śp. gen. Wł. Sikorskiego. Po uroczystym nabożeństwie żałobnym odbyła się akademie, na której uczczono pamięć Wielkiego Generała i śp. Zygmunta Felczaka, którzy do brze zasłużyli się Polsce.

Okolicznościowe przemówienie wygłosił prezes zarządu pow. A. Wyrzykowski, a członek Koła Modzieżowego H. Tokarski recytował utwory poetyckie, poświęcone pamięci gen. Sikorskiego.

WŁOCŁAWEK (Dan). Oddział PCK wysłał na kolonie letnie do Nieżychowa 6 chłopców i 9 dziewcząt.

Toruń w cyfrach

Szkolnictwo

Na UMK kształci się na czterech wydziałach 2.514 osób. W szkołach średnich obserwuje się coraz większą frekwencję i tak: Średnie Szkoły Zawodowe Dokształ. 950 uczniów, ogólnokształcące: 1200 młodzieży, licea: 3.250 młodzieży, przedszkola: 20.000 dzieci, co stanowi 1/4 część stanu ludności miasta.

Przemysł i handel

Na terenie miasta istnieje 1.097 zakładów przemysłowych i handlowych, w tym: 36 państwowych, 111 spółdzielczych i 950 prywatnych.

Rzemiosło

Do tej pory zanotowano 38 spółdzielczych zakładów rzemieślniczych, zatrudniających 160 prac., zakł. rzemieślniczych sektora prywatnego 777 zrzeszonych w 17 cechach, zatrudniających 2.000 pracowników. Dalej 4 spółdzielnie gastronomiczne, 70 prywatnych zakładów i 6 hoteli prywatnych.

Liczba mieszkańców

Do wybuchu wojny liczył Toruń 70 tys. mieszkańców. Według ostatnich obliczeń liczy gród Kopernika 77.453 tys. mieszkańców, w tym 35.016 mężczyzn i 42.437 kobiet.

Społeczna akcja aprow.

W kuchniach ludowych MKOS wydano 14.940 obiadów, w kuchniach

Dział budownictwa obejmować będzie budowę szkół m. in. w Janikowie i Chełmcach. Rozbudowę i powiększone zostaną szkoły w Złotnikach Kuj., Rojewie, Dąbrowie Bisk., Gniewkowie (Nr 2) i w Stawku pod Kruszwicą. Przy wszystkich szkołach zbiorczych powstaną przedszkola.

Ważne dla rzemiosła
Przekształcenie Rzemieślniczej Centrali Zaopatrzenia i Zbytu na centr. spółdzielczo-państwową

W dniu 8 lipca br. odbył się w Warszawie walny zjazd Rzemieślniczej Centrali Zaopatrzenia i Zbytu, wspólnej organizacji izb Rzemieślniczych R. P., Sp. z o. o. W zjeździe tym uczestniczyli również przedstawiciele Izby pomorskiej. Na jeździe uchwalono przekształcenie tej spółki na Centralę Spółdzielczo-Państwową na podstawie art. 17 ustawy z dnia 21 maja br. — o centralach spółdzielczo-państwowych. Walne zgromadzenie zwróciło się do ministra przemysłu i handlu o akceptowanie przekształcenia spółki na centralę o kapitale państwowym, proponując jednocześnie nadanie nowej instytucji nazwy: „Rzemieślnicza Centrala Zaopatrzenia i Zbytu — Centrala Spół-

Również przewiduje się budowę domów na biura Urzędów Gminnych, Ośrodków Zdrowia, rozbudowę leczniczo zwierząt w Sławiecinu, rozbudowę rzeźni w Gniewkowie i Kruszwicy i inne. Przy Szpitalu Pow. ma być wybudowany dom mieszkalny dla lekarzy, dla pracowników samorządowych Starostwa przewiduje się budowę dwóch domów mieszkalnych, a także mają być postawione domki dwurodzinne dla droźników w terenie.

dzielczo-Państwową dla Rzemieślniczych Spółdzielni Pomocniczych”. Odszkodowanie ze Skarbu Państwa postanowiono przekazać w 75% na odbudowę gmachu Centrum Szkolenia Rzemiosła w Szczecinie, a w 25% na cele rozbudowy zakładów doskonalenia rzemiosła. Suma odszkodowania wynosić będzie ok. 200 milionów zł. Samorząd rzemieślniczy wykazał w ten sposób troskę o rozwój rzemiosła, przekazując całą sumę na cele szkoleniowe. (a).

Sport

TORUŃ TRACI MŁODY TALENT

TORUŃ (kz). Jak nas informują z bardzo poważnych źródeł, Toruń opuszcza utalentowany lekkoatleta KS ZZK Pomorzanie — H. Tokarski, który mimo młodego wieku uzyskał szereg ładnych wyników, m. in. w biegach średnich. Czas 4,15,8 na 1500 m (dziesiąty w bież. sezonie w Polsce) jest dobrą legitymacją jego możliwości. Tokarski wykazał się prawdziwie sportową pracą nad swoją formą, czemu zawdzięcza 90% swoich zwycięstw w różnorodnych biegach w Toruniu i rekord w hali krytej Pomorza na dystansie 1500 m. H. Tokarski udaje się do Gdańsk, nie zmieniając na razie barw Pomorzanie.

SUKCES TORUNIAN

TORUŃ (kz). W ramach mistrzostw lekkoatletycznych Polski, Dunecki (Pomorzanie) zdobył wice-mistrzostwo na dystansie 110 m płotki w czasie 17,1, Sobocki zajął III miejsce w młocie — rzutem 39,07 m. Sukcesem Grzędę (Toruń) jest wejście do finału rzutu młotem (6 miejsce) wynik 34,71. Sinoradzka udowodniła, że jest najlepszą szczepienką w kraju, wygrywając konkurencję rzutem 37,96 m i zdobywając mistrzostwo Polski. Ponadto Dunecki znalazł się w finale 200 m i rzutu dyskiem (2 szóstie miejsca).

Akcja szkolenia
inwalidów woj.

TORUŃ (an) W celu przyjęcia z pomocą inwalidom wojennym, przez odpowiednie wyszkolenie zawodowe — Min. Pracy i Opieki Społ. podaje ostatnio do wiadomości zainteresowanych inwalidów, że w Państw. Zakładach Szkoleniowych dla inwalidów jest jeszcze pewna ilość wolnych miejsc w nowym roku szkolnym 1948/49 w działach następujących: ogrodniczym, czapniczym, krawieckim, szewskim, cholewkarskim, galanterii skórzaney, ślusarsko-mechanicznym, auto-mechanicznym, kreslarskim, zegarmistrzowskim i mechaniczno-precyzyjnym.

O przyjęcie do Zakładów mogą ubiegać się inwalidzi — mężczyźni o ogólnej utracie zdolności do zarobkowania od 45—100 proc., w wieku od 18—35 lat. Termin zgłoszeń kandydatów do pierwszego sierpnia 1948 r. Podania należy składać za pośrednictwem Zarz. Pow. Kół Zw. Inw. Woj. RP (adres Sekretariatu Pow. Kół Zw. Inw. Woj. RP w Toruniu ul. Plac Św. Jana 3 parter).

Ze zjazdu PSL
w Inowrocławiu

INOWROCŁAW (v). Odbył się tu pow. zjazd PSL pod przew. inż. Belcena z Wonorza. Referat polityczny wygłosił delegat NKW PSL z Warszawy.

Po sprawozdaniach ustępującego zarządu wybrano nowe władze w składzie pp.: inż. Belcena, Bańka z Lisewa Kośc., mec. Kowalski z Inowrocławia, Czajka z Miechowic.

Konserwy, mąka
i mydło
dla Inowrocławia

INOWROCŁAW (v). Zarząd Miejski — Wydz. Aprow. podaje do wiadomości, że w lipcu będą wydawane następujące artykuły żywnościowe:

Olej rafinowany — kat. I i I Zg — kup. 20 — 1 kg, kat. IR i IR Zg — kup. 15 — 0,5 kg, kat. IRD 0—12 lat kup. 22 — 0,5 kg, dod. „C” kup. 10 0,25 kg, dod. „M” kup. 15 — 0,25 kg.

Konserwy mięsne — kat. I i I Zg kup. 19 — 1 kg, kat. IR i IR Zg kup. 14 0,5 kg, kat. IRD 0—12 lat kup. 19 — 0,5 kg, kat. IIR kup. 9 — 0,25 kg, dod. „C” kup. 9 — 0,25 kg.

Mąka pszenna — kat. I i I Zg kup. nr 18 — 2 kg, kat. IR i IR Zg kup. 13 1 kg, kat. IRD 0—12 lat kup. 20 — 3 kg.

Mydło — kat. I i I Zg kup. 21 — 0,2 kg, kat. IR i IR Zg kup. 16 — 0,1 kg, kat. IRD 0—12 lat kup. 21 — 0,1 kg.

Śmiała kradzież

TORUŃ (kz). B. Seradzki zam. w Toruniu włamał się do mieszkania Tatory, gdzie skradł 2 ubrania, 3 pary spodni, 2 pary długich butów o ogólnej wartości 100 tys. zł. Po kilku dniach rabuś wrócił do wym. mieszkania, kradnąc znów zegarek kieszonkowy. Sąd skazał go na rok więzienia i 20 tys. zł grzywny.

Dziękuję
BYDGOSZCZY

W SĄDZIE Okręgowym odbyło się zebranie Komisji Popularyzacji Prawa pod przew. sędziego SN J. Dorsza. Ze sprawozdania wynika, że działalność komisji stale wzrasta przekraczając już 250 odczytów. W akcji odczytowej wybiły się ośrodki jak Bydgoszcz, Toruń, Grudziądz i Wąbrzeźno.

DZIEKI ofiarności jednego ze spacerowiczów nad Brdą, nie utonął mieszkaniec ul. Bocianowo 28, który uraczywszy się wódką, skoczył do wody. Gdyby nie nastąpiła natychmiastowa pomoc, nietrzeźwy utonąłby z pewnością.

NA STADIONIE miejskim rozegrano towarzyskie spotkanie piłkarskie między miejscową Brdą a mistrzem okręgu lubelskiego WKS „Lublinianka”. Spotkanie zakończyło się po ładnej, na dobrym poziomie stojącej grze zwycięstwem gospodarzy w stosunku 4:1 (1:0).

W AULI Liceum Rolniczego odbyło się zebranie Zrzeszenia Ogrodniczego. Interesujące sprawozdanie ze zjazdu ogrodników w Toruniu złożyli pp. Średziński i Oleńczak.

W STAROSTWIE Pow. odbyło się organizacyjne zebranie Powiatowej Ligi do Walki z Rasizmem Na cele nowoutworzonego zarządu stanął przew. PRN p. Maćkowski.

REFERAT Gospodarczy OKZZ przystąpił do rozdziału obuwia brezentowego dla świata pracy. Członkowie Zw. Zaw. otrzymała obuwie za pośrednictwem swoich zakładów pracy.

NA okolicznościowej akademii wręczono 29 absolwentom Państw. Liceum Agrotechnicznego, świadectwa dojrzałości.

Z INICJATYWY zarządu grodzkiego TPPR odbyła się odprawa wszystkich kół Towarzystwa. Na odprawie referat n. t. „Zasady działania TPPR” wygłosił przez zarz. grodzkiego p. Rudnicki.

J. ZAJENKOWSKIEMU skradziono w biały dzień, rower męski pozostawiony przed sklepem przy ul. Długiej.

800-lecie znieszenia Lubeki

(Dokończenie ze str. 3)
 morzem) i w Dyminie (nad rzeką Piana), gdzie można było liczyć na poparcie Pomorzana.
 Dla znieszenia ewentualnych punktów wypadowych dla krzyżowców we Wągrii i dla pozabawienia ich żywności dzielni księża obrotorycki postanowił przeprowadzić zaskakujący wypad desantowy. Za-

okrętował więc część swego wojska i popłynął morzem ku Lubecie. Do 26 czerwca mieszkańcy niemieccy oddają się pijaństwu i nie słuchają ostrzeżeń. Okrążeni przez Obrotoryków zostają zaskoczeni w łódkach. Wynikiem ataku na miasto jest spalenie w porcie wszystkich statków z towarami i ogólne zniszczenie. Część Niemców chroni się do zamku i broni się determinacyjnie.
 Teraz Niklot na wzór rański rzuca na zaplecze dwa oddziały jazdy de-

santowej po trzy tysiące ludzi. Pada zburzone miasto Siegesberg, a wszyscy przybyscy germańscy na południe od Trawny, głównie Westfalowie i Holendrzy, tracą swe nowo-wzniesione osiedla. Oporni zostają wycięci od razu, a żony i synowie uprowadzeni nad morze. Zniszczenie omija Fryzów i Holzatów, z którymi Słowianie współżyli względnie dobrze. Szarża desantowa zatrzymała się dopiero na gruzach Kuzaliny. Nieprzyjaciel wobec błyskawicznego pochodu jazdy nie zdołał zorganizować oporu. Oddziały desantowe okręły wraz z łupami i jeńcami. Józef Modrzejewski

wać oporu. Oddziały desantowe okręły wraz z łupami i jeńcami. Józef Modrzejewski

Dnia 8 lipca 1948 r. zasnąła opatrzona Sakramentami św. nasza ukechana matka i moja droga żona śp.

WERONIKA HOFA

przeżywszy lat 42. Pogrzeb odbył się w Poznaniu, we wtorek 13 bm. o godz. 10,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. O czym zawiadomia
 Szczecinek, Poznań, Bydgoszcz. 06880 **Mąż z córką**

POLSKI MONOPOL SOLNY

Zupa Solna w Inowrocławiu
 sprzedawana w drodze przetargu:
 1. 1636500 szt. KARTONÓW o wym. 5,5 x 8 x 16 cm pojemności 0,5 kg z napisem niemieckim,
 2. 38500 szt. KARTONÓW o wym. 29 x 42 x 33 cm pojemności 25 kg.
 Oferty z podaniem zaofiarowanej ceny należy składać w bezfirmowych kopertach, zapieczętowanych, z napisem „Oferta na kupno kartonów” do dnia 23 lipca br. godz. 11-ta, w którym to czasie nastąpi otwarcie ofert.
 Wadium w wysokości 5% zaofiarowanej sumy wpłacać należy na konto Zupy w Narodowym Banku Polskim, Oddział w Inowrocławiu i dowód wpłaty załączyć do oferty.
 Zupa Solna zastrzega sobie dowolny wybór oferenta, prawo częściowego korzystania z oferty, jak również unieważnienie przetargu bez podania powodów, oraz ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań z tego powodu.
 Kartony oglądać można w godzinach 9—14-tej w Biurze Kłownika Zakupów. (06846)

WZMIANKA O PRZETARGU.

Urząd Wojewódzki Pomorski, Dział Rolnictwa i Reform Rolnych, Wydział Wodno-Melioracyjny w Toruniu ogłosił przetarg nieograniczony na wykonanie 500 mb wału wiślanego w Związku Wałowym Grabowo — Gruczno, pow. Świecie
 roboty ziemne 30.000 m³
 na dzień 26 lipca 1948 r.
 Bliższych informacji udzieli Urząd Wojew. Pomorski Wydział Wodno-Melioracyjny w Toruniu, ul. Bydgoska 74, pokój Nr 4 II p. w godzinach urzędowych od dnia 17 lipca 48 do dnia przetargu, gdzie również można otrzymać podkłady przetargowe.
 Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszane w Wydziale Wodno-Melioracyjnym w Toruniu, ul. Bydgoska 74.
 Urząd Wojewódzki Pomorski (06891) Wydział Wodno-Melioracyjny w Toruniu.



WÓZKI DZIECIĘCE

w najlepszym wykonaniu poleca
Wytwórnia H. Balcerkiewicz i S-ka
 Bydgoszcz, ul. Unii Lubelskiej 7 obok Głównego Dworca 06890

Zakład Slusarsko-Mechaniczno-Wulkanizacyjny
P. Rjabów, Piotrków Tryb.
 Stalina 21 06840
 poleca opony samochodowe i rowerowe. Kupno - sprzedaż

Ostróżki do kos

na deseczce drewnianej z masy karborundowej wyrabia i wysyła za zaliczeniem Spółdzielnia „Osiedle Robotnicze” Bydgoszcz, Al. 1 Maja 47. (06886)

Dłużycza kopalniakowa

średnicy 14—19 cm i długości 6—18 mtr. zdalna na stęple i rusztowania budowlane oraz różne umocnienia w partiach wagi nowych poleca tani Tadeusz Koziej Agencja Drzewna Szczecin, Stojalskiego 8. (06856)

Brąz złoty farby anilinowe klej stolarski

w każdej ilości kupuje
Fabryka Listew i Ram M. Krüger i Ska.
 Chojnice, Drzymały 33 06671

Wyjątek z listu!!!

W ubiegłym roku używałam Krem od piegów „Purasa” i Krem mały „Alpasa” (na dzień) skutek był wspaniały przesyła więc o przysyłanie za pobraniem pocztowym po... Pisze Pani G. Cz. z Białogostoku. Do nabycia w drogeriach — perfumierach — aptekach! 06270

Kupimy MOTORY ELEKTRYCZNE

na prąd zmienny 220/380 V. o mocy 0,7 — 1,5 — 3 — 5 — 7 — 15 — 18 KW.
 1 pompe ślimakową do wody z motorem elektrycznym 2—3 KW. 4108
 Oferty do IKP. BYDGOSZCZ pod „Motory”.

NAJSKUTECZNIEJSZA



REKLAMA w

Wyjeżdżam
 na cały lipiec. Dr Zofia Gogolkiewicz — choroby oczne Poznań, Św. Marcina 66/67 m. 6. 06722

Deski podłogowe
 oraz wszelkie inne drzewa iglaste i liściaste poleca tania Feliks Wojciechowski, Handel i Odbiórka Drzewa Bydgoszcz, Al. 1 Maja 51, tel. 30-42. (4068)

Gospodarstwo
 12 mórg pszennej, masywne budynki, kompletny inwentarz sprzedam. Karaś, Cieleta, pow. Brodnica. (4103)

Werkmistrza,
 na stanowisku zastępcy kierownika warsztatów mechanicznych oraz kilku mechaników do silników ropnych przyjmie Państwo-wo Przedsiębiorstwo Robót Komunikacyjnych Szczecin, Owocowa 16. (06857)

UNIEWAŻNIENIA
 Unieważniam zagubioną legitymację Nr 516 na nazwisko Zych Czesław Kolsk. pow. Choszczno wydaną przez DLP Gorzów. (06894)

Kawaler
 właściciel przedsiębiorstwa, kupiec, lat 42, pozna przedsiębiorczą, energiczną panią — wdowę, posiadam wakacje, cel matrymonialny. Oferty Poste-restante Gdynia pod „Bałory”. (06898)

NAUKA
 Udzielam korepetycji z matematyki i chemii H. Stachowiak, Młoczyńskiego 21/1. (4100)

Worki
 nowe i używane
Sienniki
Plachty żniwne
 dostarcza:
Poznańska Fabryka Worków i Wyrobów Brezentowych
 POZNAŃ, ul. Przemysłowa 33
 Telefon 18-45 06642

Magle
 ręczne domowe tania poleca firma Kazimierz Madej, Wyroby żelazne, Artykuły Techniczne. Na czynia kuchenne, Łódź, ul. Piotrkowska 181, tel. 272-08 i 260-19. 06859

Sila biurowa
 na zastępstwo urlopowe potrzebna zaraz. Chętnie absolwentka. Lutolak, Al. 1 Maja 105. (06875)

MATRYMONIALNE
 Szczęśliwy związek małżeński tylko za pośrednictwem znanej Koncesjonowanej Poznańskiej Agencji Matrymonialnej. Wysyłamy informacyjną „Biuletyn Matrymonialny”. Załączyć trzy znaczki, Poznań, skrytka 226. (06605)

Nie szukam
 majątku ani stanowiska, lecz czło-wieka lat 48—60, inteligentnego, uczciwego, który otoczy mnie prawdziwą opieką i radą — pracuję w biurze, jestem niezadowolona — po stracie najdroższych osób, zostałam zupełnie samotna. Zgłoszenia, Poste-restante Nr „457” Olsztyn. (06895)

SPRZEDAŻ
MŁYŃSKIE
 artykuły, troki, nalewy, gazę, dostarczamy. BYTOM, Moniuszki 15 (06222)

Praktykę
 lekarską dobrą, blisko Poznania, mieszkaniem, odstąpię. PAR — Poznań. (06888)

DRUKI
 wykonuje
DRUKARNIA POLSKA
 Spółdzielnia Wydawnicza „ZRYW”
 BYDGOSZCZ, Marsz. Focha 18
WSZELKIEGO RODZAJU

Motocykl
 BMW 250 cm³ b. dobry z biega mi nożnymi sprzedam Bydgoszcz, Czerwonego Krzyża 5 (4093)

Motocykl
 200 cm³ tania sprzedam. Wiadomość Al. 1 Maja 3 sklep „Filiatelia”. (4099)

KUPNO
Poszukuję
 kupna betoniarki do 60 litr. z zapędem motorowym oraz używanych form betoniarskich na pierścienie studni, rur dachówki do wszelkich robót betoniarskich. Oferty IKP w Bydgoszczy pod „Beton”. (4089)

Zespół Miłocice,
 poczta st. kol. pow. Miastko potrzebuje pisarza majątkowego z praktyką i znajomością prowadzenia ksiąg gospodarczych. 06863

Lekarza
 kawalera lub wdowca poznam celu matrymonialnym (rozwiązaniu wykluczeniu) posiadam dwa domy centrum Poznania — bardzo przystojna 37-letnia panna, wykształcona perfekcyjnie francuski. Zgłoszenia Poste-restante Poznań i okazielka dowodu VI/156 918. (06892)

Kawaler
 lat 45, naucz., dobrego charakteru posłubi pannę do lat 40. Oferty proszę kierować do IKP Bydgoszcz pod 1416. (06896)

RADIO

Czwartek, dnia 15 lipca 1948 r.
 6.00 Sygnał czasu, pobudka. 6.05 Gimnastyka poranna. 6.15 Dziennik poranny. 6.30 Muzyka poranna. 6.50 Program dnia. 7.00 Skróty wiadomości dziennika. 7.05 Muzyka poranna. 7.20 „Felka” — fragment powieści I. Dąbrowskiego. 7.30 d. c. muzyki porannej. 8.20 Dalekie lata — powieść K. Paustowskiego. 8.35 d. c. muzyki porannej. 8.55 Informacje ogólnopolskie. 9.00 Skrzynka PKC. 9.20 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Dziennik południowy. 12.25 Koncert muzyki starowłostkiej w wykonaniu: W. Jędrzejewskiej — sopran, W. Oćwiejki — organy. 13.00 Koncert muzyki popularnej: orkiestra P. R. pod J. Lubicza — baryton. 13.45 Audycja z cyklu „Kompozytor tygodnia” — Igor Strawiński. 14.30 Przegląd wydarzeń. 15.30 Piękna nasza Polska cała — pogadanka dla dzieci. 15.50 Muzyka lekka. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 na swojską nutę — gra zespół T. Wesołowskiego z udziałem Br. Korwin-Krukowskiej — mezo-sopran. 17.00 Koncert skrzypcowy Arama Chaczaturiana — audycja w opr. dr Zofii Lissa. 17.45 Ze świata techniki. 18.00 Mówi Wysława Ziemia Odzyskanych. 18.05 To warto przeczytać. 18.10 Dla każdego coś miłego — koncert rozrywkowy. 20.00 Kubuś fatalista — słuchowisko wg. powieści Diderota. 20.40 Muzyka lekka. 21.00 Dziennik wieczorny. 22.00 Audycja muzyki dawnej. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka taneczna. 23.20 Program na jutro. 23.30 Zakończenie audycji, hymn.

Kupię
 opony i dętki 600 i 650 x 20. Sniadeckich 32, tel. 17-48. (4097)

Cukiernik
 samodzielny potrzebny od zaraz. Oferty do IKP Bydgoszcz pod „Cukiernik”. (4095)

Wdowiec
 pozna celu matrymonialnym towarzyszkę do lat 36 z 8-siem morgowym gospodarstwem. Oferty IKP Bydgoszcz „Solidny”. 4102 (06892)

Ożenię się,
 młodą, z wyższym wykształceniem, wysoką, pożądaną ziemianką. Oferty skrzynka pocztowa nr 1 Jasienice, pow. Szczecin. 06887

REDAKCJA I ADMINISTRACJA Bydgoszcz, Marsz. Focha 20
 DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY
 W BYDGOSZCZY: ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) — Telefon 24-29
 Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rekopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red. nie odpowiada.

Dentystyczne
 artykuły kupuje i sprzedaje „Dental”, Szrama i Kapczyński, Poznań, ul. Fredry 3. (06265)

PRACY POSZUKUJĄ
Księgowy
 bilansista kwalifikacje włoskiej, amerykańskiej przebitkowej przy mnie posadę. Oferty Malbork, Kolenderska Reymonta 8/6. 06899

ROZPOWSZECHNIJCIE „IKP”

HUMOR

— O pani, umiem prac, gołować, naczynia zmywać...
 — Niestety, szukam takiego, który umie na drutach robić.



WOLNE POSADY
5-ci
 stolarzy potrzebnych zaraz Ba-dziński Czesław, Prabuty, Kraszewskiego 4. (06897)

RÓŻNE
Piegi
 i żółte plamy usuwa znany krem „Capri” — żąda wszędzie! 06106

Potrzebny
 czeladnik kominarski Gdańsk-Orunia, Stefan Ramuła 9. (06832)

ZGUBY
Zgubiono
 kartę RKU Wieluń na nazwisko Józef Kulak, Gęsia Górka, pow. Kępno. (06893)

Cukiernik
 młodszy dobry fachowiec może się zgłosić Ratajczak, Stargard n/Inq, Armii Czerwonej 24. (4104)

ODDZIAŁ „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO” W WIELKICH MIASTACH POLSKI
 PODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI
 DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODREBNE WYDANIA „IKP”.
 WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW”
 BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 20 — TEL. 33-41 I 33-42

OGŁOSZENIA: drobne po 25 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 15 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej.
 Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 60—145 zł, za tekstem od 25—60 zł, nekrologi od 20—100 zł za 1 mm. Niedziela i święta 30% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.